

Sygn. akt VI Ka 428/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Wieja

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Lesława Królikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2013 r.

sprawy **P. W.**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze

z dnia 17 czerwca 2013 r. sygn. akt VIIIK 331/13

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. W., w ten sposób, że przy zastosowaniu art. 58 § 3 kk w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności na podstawie art. 33 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. kwotę 516, 60 zł w tym 96, 60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 428/13

UZASADNIENIE

P. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 17 lutego 2013r. w K., woj. (...) z mieszkania przy ul. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego m-ki S. (...) wartości 260 zł na szkodę Ł. S.

tj. o czyn z art. 278§1kk

Wyrokiem zaocznym Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VIII Wydział Karny z siedzibą w Kamiennej Górze z dnia 17 czerwca 2013r. sygn. akt VIIIK 331/13:

1. P. W. uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 278§1kk i za to na podstawie art. 278§1kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił P. W. od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa i nie wymierzył mu opłaty.

Od wyroku wywiódł osobiście sporządzoną apelację oskarżony P. W.. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zarzucając jej rażącą niewspółmierną surowość. Podnosząc ten zarzut wniósł o zmianę kary przez warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest pozbawiona słuszności.

Sąd Odwoławczy odmiennie od Sądu Rejonowego ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu i stopień jego zawinienia. P. W. był w przeszłości wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Z zapisów danych o karalności wynika jednak, że ostatnie skazanie za typowy czyn z rozdziału XXXV Kodeksu karnego miało miejsce w roku 2000, a zatem 13 lat temu. Późniejsze wyroki dotyczyły występków przeciwko wolności, a ostatnie głównie przeciwko rodzinie. Skutkowało to między innymi tym, że oskarżony nie odpowiadał w sprawie niniejszej w warunkach z art. 64§1kk. Przy czynach przeciwko mieniu niewątpliwie istotną okolicznością jest wartość przedmiotu przestępstwa. Ustalono ją na kwotę jedynie o 10 złotych przekraczającą aktualną wartość wykroczenia (250 złotych). Fakt ten został przez Sąd Orzekający odnotowany, jako niewielka wartość wyrządzonej szkody, ale zdaniem Sądu Odwoławczego nie znalazł wystarczającego odbicia w wymiarze kary. Podobnie przedstawia się kwestia zwrotu skradzionego telefonu. Został on oddany przez żonę P. W. właścicielowi w kilka dni po kradzieży. Stwierdzić należy, że szkoda została w całości naprawiona de facto na początkowym etapie postępowania przygotowawczego. Nie zmienia tej okoliczności motywacja zachowań sprawcy, który niewątpliwie liczył na wycofanie oskarżenia przez poszkodowanego, do czego jednak nie doszło. Pewną wątpliwość budzi argumentacja pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku a wskazująca na fałszywe zeznania złożone przez poszkodowanego i jego kolegę na sali rozpraw. Sąd I instancji nie przywołuje bowiem wyroku skazującego obu mężczyzn za czyn z art. 233§1 kk. Jeżeli taki nie zapadł, to można co najwyżej mówić o niewiarygodnej wersji wydarzeń przedstawionej przez świadków na sali rozpraw, której słusznie taki przymiot w zaskarżonym wyroku przydano. Jako nieuprawnione uznać należy wywody pisemnych motywów zaskarżonego wyroku a wskazujące na wpłynięcie przez P. W. na relację poszkodowanego i jego kolegi złożoną przed Sądem Orzekającym. Jednocześnie Sąd Rejonowy zwraca uwagę, że nie może ustalić, w jaki sposób to nastąpiło a w dalszych rozważaniach eksponuje odmienną wyjaśnienie oskarżonego i zeznań świadków, co do istotnych elementów zdarzenia. Oczywistym jest, że w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów istniało duże prawdopodobieństwo próby wpłynięcia przez oskarżonego na zeznania świadków. Istniała jednak także możliwość zmiany wersji poszkodowanego i jego kolegi wobec faktu szybkiego zwrotu zabranego telefonu. Zważywszy na okoliczności kradzieży (wspólne spożywanie alkoholu) i fakt, że wszyscy się znali, co najmniej z widzenia, mogli chcieć podjąć działania dla „wybronięcia” znajomego od odpowiedzialności karnej za czyn, który nie wywołał dla poszkodowanego żadnej straty materialnej. Takie zachowania nie są wyjątkowe, jeżeli odwołać się do innych spraw rozpoznawanych wcześniej zarówno przez Sąd Odwoławczy, jak i z pewnością przez Sąd Rejonowy. W tej sytuacji, przy braku możliwości poczynienia pewnych, stanowczych ustaleń pozostaje jedynie uprawdopodobnienie wskazywanej okoliczności, co nie wystarcza dla jej procesowego przyjęcia. Wyklucza ją tym samym z katalogu okoliczności obciążających oskarżonego, a przyjętych przez Sąd I instancji. Osłabia też stopień zawinienia P. W..

Wszystkie przedstawione powyżej okoliczności nakazywały potrzebę oceny współmierności orzeczonej kary. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, że powinna mieć charakter bezwzględny. Jednak, zdaniem Sądu II instancji, sięganie po karę najsurowszą było rozstrzygnięciem rażąco niewspółmiernie surowym. Wobec przekroczenia jedynie o 10 złotych jeszcze obowiązującej kwoty granicznej między wykroczeniem a przestępstwem, szybkiego zwrotu w stanie nienaruszonym skradzionego telefonu, wyraźnego braku zainteresowania poszkodowanego ukaraniem sprawcy, odległą w czasie karalnością P. W. za przestępstwa przeciwko mieniu, zdaniem Sądu Odwoławczego, karą współmierną będzie kara grzywny. Bacząc na wartość przedmiotu przestępstwa i możliwości zarobkowe oskarżonego oraz jego sytuację majątkową oraz rodzinną za wystarczającą uznano grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przy określeniu wartości stawki dziennej na 10 złotych. Taka zmiana wyroku stała się możliwa przy zastosowaniu art.

58§3kk. Dlatego w miejsce wymierzonej przez Sąd Orzekający kary 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, Sąd II instancji orzekł wobec P. W. grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na 10 (dziesięć) złotych.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Orzeczenie o zwrocie kosztów obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym od Skarbu Państwa wydano na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy o adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt 4 oraz § 19 roz. Min. Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku „w sprawie opłat za czynności adwokackie...” Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami.

P. W. nie posiada majątku, ani stałego zatrudnienia. Spoczywa na nim obowiązek utrzymania dwojga małoletnich dzieci oraz, jak wynikało z jego wyjaśnień i wniosku o przyznanie obrońcy z urzędu, żona oskarżonego znajdowała się w wysoko zaawansowanej ciąży. Okoliczności te zdecydowały o zwolnieniu P. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciążenie nimi Skarbu Państwa (art. 624§1 kpk w zw. z art. 634 kpk).

uk.